

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 28 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Iwona Godlewska

Protokolant: st. sekr. sąd. Iwona Kucemba

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2017 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa L. T. (1) i (...) sp. z o.o. w G.

przeciwko A. N.

o ochronę dóbr osobistych

1. Oddała powództwo,
2. Zasądza od powodów na rzecz pozwanego kwotę 2.537 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Iwona Godlewska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 kwietnia 2017 r., sprecyzowanym na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2017 r. powodowie L. T. (1) i (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. wnieśli o zobowiązanie pozwanego A. N. do opublikowania w ciągu 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku, na stronie internetowej [http://\(...\)](http://(...)) w zakładce w której znajdują się opinie o (...) Sp. z o.o. oświadczenia o następującej treści: „W związku z umieszczonym przeze mnie w dniu 5 grudnia 2015 roku, o godz. 20:57:21 komentarzem na stronie internetowej <http://gowork.pl> oświadczam, że przepraszam A.” Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, w tym członka zarządu Spółki – (...) za podanie nieprawdziwych informacji naruszających dobre imię Spółki (...) Sp. z o.o.”, zasądzenie od pozwanego na rzecz Domu Dziecka O. F. w O. kwoty 2.000 zł (roszczenie L. T. (1)), zasądzenie od pozwanego na rzecz Domu Dziecka O. F. w O. kwoty 5.000 zł (roszczenie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością) oraz zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że w dniu 5 grudnia 2015 r. o godz. 20:57:21 pozwany A. N. na portalu GoWork.pl umieścił opinię o (...) sp. z o.o. oraz informację dotyczącą członka zarządu (...) sp. z o.o. L. T. (1). Zdaniem powodów zamieszczone we wzmiankowanym komentarzu informacje naruszyły dobre imię (renomę) spółki, powodującą utratę jego dobrego wizerunku jako pracodawcy oraz wpływają negatywnie na postrzeganie spółki jako lokalnego przedsiębiorcy. Ponadto uznali, że zostały podane nieprawdziwe informacje dotyczące L. T. (1). Powodowie zaprzeczyli, aby opisane w komentarzu treści miały miejsce. Powodowie wskazali, że pozwany wypowiedział się krytycznie o dziale, za który sam odpowiadał. Pozwany nigdy nie zgłaszał stronie powodowej jakichkolwiek zastrzeżeń co do warunków panujących w zakładce pracy, a w wypowiedzeniu umowy o pracę nie podał żadnych przyczyn jej wypowiedzenia. W ocenie powodów wpis na portalu GoWork.pl przedstawia niezgodne z faktami i krzywdzące dla nich twierdzenia. Pozwany miał w ich ocenie prześmiewczo nazwać L. T. (1) (...). Powodowie uznali, że wyrażenia zawarte w przedmiotowym wpisie mogą w znaczącym stopniu utrudniać prowadzenie rekrutacji w firmie, co ma wymierne skutki finansowe dla pokrzywdzonej Spółki, jak również wywiera negatywny wpływ na rynek lokalny. Powodowie uznali, że wpis pozwanego zdecydowanie przekracza obowiązujące normy prawne i etyczne w zakresie wolności słowa w

ramach konstruowania opinii na forach internetowych. Wolność słowa w Internecie nie oznacza dowolności obrażania kogokolwiek. Komentarz pozwanego miał naruszyć dobre imię członka zarządu (...) sp. z o.o. L. T. (1). Jako podstawę prawną roszczenia powodowie wskazali art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

W odpowiedzi na pozew z dnia 1 czerwca 2017 r. pozwany A. N. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że w dniu 15 lutego 2008 r. wypowiedział umowę o pracę, albowiem stosunek pracy nie układał się należycie i w związku z tym zdecydował się go rozwiązać. Pozwany stwierdził, że zamieszczony przez niego wpis nie naruszył dobra osobistego powodów, albowiem stanowił wyłącznie opinię pozwanego, zamieszczoną w przeznaczonym do tego miejscu i stanowiącą tzw. dozwoloną krytykę i ocenę pracy świadczonej na rzecz powodów. Pozwany podniósł, iż dobra osobiste osób fizycznych i osób prawnych co do zasady różnią się od siebie, czego powód nie uwzględnił. Pozwany podał, iż z uwagi na niewłaściwe traktowanie go przez pracodawcę, dostrzeżone uchybienia i zaniedbania, a także istniejące między stronami nieporozumienia, zdecydował się na rozwiązanie stosunku pracy. Pozwany podniósł, zarzut braku legitymacji procesowej po stronie pozwanej z uwagi na okoliczność, iż odpowiedzialność za ujawnianie wpisów, ich zmianę oraz usuwanie ciąży na właścicielu portalu, który bezpośrednio kontroluje ich treść. Pozwany stwierdził, że zasadniczym problemem jest wywarzenie i usunięcie kolizji pomiędzy dwoma prawami podmiotowymi: prawem do wolności wypowiedzi obejmującym m.in. swobodę wyrażania opinii a prawem do ochrony dóbr osobistych. Pozwany wskazał, że powodowa spółka złożyła prywatny akt oskarżenia, w którym domagała się uznania A. N. winnym popełnienia przestępstwa zniesławienia. Postępowanie zostało umorzone. Pozwany uznał, że wpis nie ma charakteru wulgarnego czy obraźliwego, lecz przedstawia wyłącznie ocenę pracodawcy dokonaną przez byłego pracownika, posiadającego osobiste doświadczenia. Wpis został ostatecznie usunięty.

W toku postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. k. R. została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu VIII Wydziale Gospodarczym KRS w dniu 9 lutego 2006 r. pod numerem (...). Członkiem zarządu przedmiotowej spółki jest m.in. L. T. (1).

Przedmiotem działalności spółki jest m.in. sprzedaż hurtowa metali i rud metali, obróbka metali i nakładanie powłok na metale, obróbka mechaniczna elementów metalowych, obróbka mechaniczna elementów metalowych.

Okoliczność niesporna, nadto dowód: odpis KRS spółki (...) (k. 11-14).

W dniu 30 kwietnia 2007 r. do (...) sp. z o.o. w P. został zatrudniony A. N.. Pozwany został zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku Kierownika magazynu – logistyka. Pracę pozwany wykonywał w P. przy ul. (...). Powodową spółkę reprezentował L. T. (1). Spółka zatrudniała ok. 20 pracowników.

W okresie kiedy pozwany pracował w spółce nie było oddzielnego pomieszczenia socjalnego od toalety wraz z WC. W pomieszczeniu, w którym przebierali się pracownicy, znajdowała się toaleta, która była przedzielona firanką. Natomiast pomieszczenie socjalne to stary kontener, który stanowił jednocześnie biuro kierownika magazynu. W tym kontenerze były tylko dwa miejsca siedzące. Pomieszczenie miało ok. 1,5 x 2 m. Wielkość pomieszczenia nie pozwalała na wstawienie dodatkowych krzeseł czy taboretów, tylko na wstawienie wiadra, na którym siedzieli pracownicy.

Pracownicy świadczyli pracę w trybie zmianowym. Na jednej zmianie było ok. 5-6 pracowników. W hali było zimno. Pomieszczenie nie było ogrzewane, temperatura zbliżona do temperatur na zewnątrz pomieszczenia. Na hali znajdował się monitoring. Podczas przerwy pracownicy przebywali w pomieszczeniu socjalnym i siadali gdziekolwiek, ażeby odpocząć, nawet na wiadrze.

W okresie świadczenia przez pozwanego pracy, spółka nie zatrudniała firmy sprzątajacej. Pracownicy, a w szczególności pozwany byli odpowiedzialni za utrzymywanie porządku na hali oraz w pomieszczeniu socjalnym, w którym również była toaleta. Pozwany zarządzał magazynem i pracownikami. Dbanie o czystość należało do jego zakresu obowiązków. Pracownicy, jeśli tylko mieli czas i przerwę od wykonywania innych obowiązków, dbali o porządek w magazynie i pomieszczeniu socjalnym. Niezbędne środki czystości były zakupywane przez spółkę.

Pozwanemu nie odpowiadały warunki pracy w powodowej spółce. Ponadto nie miał najlepszych relacji z L. T. (1). Z powyższych względów postanowił zmienić pracę.

Pismem z dnia 15 lutego 2008 r. pozwany złożył wypowiedzenie umowy o pracę o następującej treści: „Z dniem 29.02.2008r. wypowiadam umowę o pracę zawartą na czas nieokreślony z zachowaniem trybu wypowiedzenia”. Wypowiedzenie zostało przedłożone do rąk własnych L. T. (1) w dniu 15 lutego 2008 r.

Pozwany następnie podjął pracę u innego pracodawcy na stanowisku kierownika magazynu.

Dowód: umowa o pracę na czas nieokreślony z dnia 30 kwietnia 2007 r. (k. 18), wypowiedzenie z dnia 15 lutego 2008 r. (k. 19), zeznania świadka M. T. (k. 66-67), zeznania powoda (e-protokół k. 81, 82), zeznania pozwanego (e-protokół k. 81-82).

W dniu 5 grudnia 2015 r. o godz. 20:57:21 pozwany A. N., działając pod nickiem „były pracownik” za pośrednictwem środków masowego przekazu, tj. Internetu zamieścił na ogólnodostępnym portalu Internetowym GoWork.pl, w zakładce „opinii o pracodawcach”, własną opinię o firmie (...) sp. z o.o. oraz informację o członku Zarządu (...) sp. z o.o. L. T. (1). Pozwany zamieścił wówczas post o następującej treści: „H....daleki jestem od hejtingu na forach, a tutaj wpadłem troszkę przez przypadek ;)...ale do rzeczy..w A. pracowałem daaawno jakieś 9lat temu..więc dawno już i przeszło wku.....@@@ To był czas kiedy pracowaliśmy na R. M. ...smród bród i ubóstwo...L. T. (2) (;) !! ochrona danych osobowych) był fatalnym szefem...magazyn ..porażka...biuro...klika...choć bardziej z zastraszenia niż z chęci..ogólnie fatalnie...nie polecam...”

Pozwany umieszczając powyższy wpis, nieświadomie nazwał powoda (...). Nie miał zamiaru go obrazić. Pozwany uważa, że poprzez wpis, przedstawił swoją opinię o warunkach pracy, w okresie kiedy był zatrudniony w spółce (...) sp. z o.o.

Bezsporne, nadto dowód: pismo Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. VIII Wydziału Karnego z dnia 2 grudnia 2016 r. w sprawie VIII K 170/16/4 (k. 15), pismo (...) z dnia 3 października 2016 r. (k. 16), screen wpisu zamieszczonego na portalu GoWork.pl (k. 17), zeznania świadka M. T. (k. 66-67), zeznania pozwanego (e-protokół k. 81-82).

Zgodnie z § 3 ust. 1 regulaminu portalu, głównym celem działania Serwisu jest umożliwienie Użytkownikom nawiązywania i podtrzymywania kontaktów z innymi Użytkownikami Serwisu, w celu wzajemnej wymiany informacji, komentarzy i poglądów, korzystania z informacji i materiałów zamieszczonych w Serwisie, otrzymywania i aplikowania na oferty pracy zamieszczone przez pracodawców partnerów Usługodawcy oraz publikowania i udostępniania w Serwisie innym zarejestrowanym Użytkownikom własnych materiałów i informacji.

Stosownie do § 4 ust. 1 w/w regulaminu, korzystanie z zasobów Serwisu może być dokonywane wyłącznie na własny użytek. Nie jest dopuszczalne wykorzystywanie zasobów i funkcji Serwisu w celu prowadzenia działalności komercyjnej lub takiej, która naruszałaby interes Usługodawcy.

Zgodnie z § 4 ust. 3 regulaminu portalu, niedopuszczalne jest umieszczanie w Serwisie, przekazywanie za jego pośrednictwem w tym także w ramach (...) oraz (...), treści i materiałów tekstowych, graficznych, dźwiękowych sprzecznych z obowiązującym prawem i zasadami współżycia społecznego, wzywających do nienawiści rasowej, wyznaniowej, etnicznej czy też propagujących przemoc, nakłaniających do popełnienia przestępstwa, jak również treści wulgarnych, ordynarnych, uznanych powszechnie za naganne moralnie, społecznie niewłaściwe, naruszających

dobra osobiste , a także nieuprawnione korzystanie z cudzego wizerunku, naruszające dobre obyczaje i zasady netykiety oraz wszelkich działań, które narażałyby na odpowiedzialność prawną Serwis lub mogłyby wyrządzić mu szkodę.

W myśl § 4 ust. 4, niedopuszczalne są jakiegokolwiek działania związane z wykorzystywaniem uzyskanych za pośrednictwem Serwisu, informacji dotyczących innych podmiotów oraz działania polegające na wykorzystaniu jakiegokolwiek funkcji Serwisu do rozsyłania oraz umieszczania w Serwisie niezamówionej informacji handlowej (tzw. (...)).

Zamieszczony przez pozwanego komentarz został usunięty. Nie można samemu moderować wpisów w Serwisie.

Dowód: regulamin portalu GoWork.pl (k. 38-43), zeznania powoda (e-protokół k. 81, 82).

W związku z zamieszczeniem przez pozwanego wpisu na portalu GoWork.pl w zakładce opinie o pracodawcach, w dniu 25 stycznia 2016 r. powodowa spółka przesłała do Komisarjatu Policji P. – (...) w P. zawiadomienie celem rozpoznania pod kątem popełnienia przestępstwa określonego w art. 212 § 2 k.k.

W dniu 14 grudnia 2016 r. pełnomocnik (...) Sp. z o.o. wniósł prywatny akt oskarżenia przeciwko A. N., w którym oskarżył go o umieszczenie opinii na portalu GoWork.pl o powodowej spółce, naruszając przy tym dobre imię spółki, powodując utratę jego dobrego wizerunku jako pracodawcy, wpływając negatywnie na postrzeganie Spółki jako lokalnego przedsiębiorcy, mając charakter zniesławienia penalizowanego w Kodeksie karnym jako czyn stypizowany w art. 212 § 2 k.k.

Postanowieniem z dnia 28 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu w Wydziale VIII Karnym w sprawie VIII K 170/16, na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. umorzył postępowanie karne przeciwko A. N. o czyn z art. 212 § 2 k.k. opisany w prywatnym akcie oskarżenia.

Na powyższe postanowienie zażalenie złożył pełnomocnik oskarżyciela prywatnego. Postanowieniem z dnia 5 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym – Odwoławczym w sprawie o sygn. akt IV Kz 225/17, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Dowód: Protokół posiedzenia z dnia 28 lutego 2017 r. w sprawie VIII K 170/16 (k. 47), uzasadnienie postanowienia z dnia 28 lutego 2017 r. w sprawie VIII K 170/16 (k. 48-51), postanowienie z dnia 5 maja 2017 r. w sprawie o sygn. akt IV Kz 225/17 (k. 52-55).

W związku z zamieszczanymi na przełomie 2015/2016 r. opiniach o Spółce (...), rekrutacja nowych pracowników nie przebiegała pomyślnie. Po przeczytaniu opinii o firmie, na początku 2016 r. jedna dziewczyna nie przysłała na drugi etap rekrutacji, jednakże nie wspominała, który konkretnie wpis przykuł jej uwagę. Ponadto zdarzały się przypadki, że w trakcie rekrutacji potencjalni pracownicy odnosili się do przeczytanych komentarzy, pytali o warunki pracy oraz o osobę L. T. (1).

W latach 2016-2017 na portalu GoWork.Pl w zakładce „opinie o (...) sp. z o.o.” zostały umieszczone liczne komentarze i opinie o powodowej spółce, które były nie tylko niepocholebne, ale również negatywnie oceniały warunki pracy jak i samego pracodawcę. Na stronie GoWork.Pl rzadko spotyka się pozytywne opinie o powodowej spółce jak i członku zarządu L. T. (1).

Powodowie, w tym ich pracownicy czytają, śledzą i analizują na bieżąco wpisy zamieszczone na portalu GoWork.pl. (...) spotykają się z obraźliwymi opiniami, zwracają się do administratora Serwisu (...)pl o usunięcie wpisów. Jeżeli administratorzy stwierdzą, że zamieszczone opinie są obraźliwe, itp., to w ciągu tygodnia od przedstawienia prośby, usuwają komentarze.

Dowód: wydruk z portalu GoWork.pl z opiniami o (...) Sp. z o.o. (k. 44-46), zeznania świadka M. T. (k. 66-67), zeznania powoda (e-protokół k. 81, 82).

Stosownie do brzmienia § 4 ust. 6 regulaminu portalu GoWork.pl, Użytkownik zamieszcza treści na Forum na własną odpowiedzialność. Usługodawcy przysługuje prawo do usunięcia bądź moderacji treści, które uzna za bezprawne lub niezgodne z Regulaminem, a także prawo do blokowania uczestnictwa w Forum w stosunku do Użytkowników notorycznie naruszających postanowienia ust. 3, 4, 5, 6.

Zaś § 8 pkt 1, 2 oraz 3 w/w regulaminu stanowi, iż z zastrzeżeniem przestrzegania art. 473 § 2 Kodeksu cywilnego oraz przepisów dot. konsumentów, w takim zakresie, w jakim jest to dopuszczalne w świetle obowiązujących przepisów prawnych, wyłącza się odpowiedzialność Usługodawcy za, m.in. wszelkie szkody wyrządzone osobom trzecim wskutek korzystania przez Użytkowników z Usług w sposób sprzeczny z Regulaminem lub przepisami prawa; za treści i formę materiałów udostępnianych przez Użytkowników za pośrednictwem Usług, naruszające prawo lub chronione prawem dobra osób trzecich.; sposób korzystania z materiałów zamieszczonych przez Użytkowników Serwisu w ramach Serwisu przez inne aniżeli Usługodawca podmioty.

Zamieszczony przez pozwanego komentarz z dnia 5 grudnia 2015 r. został usunięty.

Dowód: regulamin portalu GoWork.pl (k. 38-43), zeznania świadka M. T. (k. 66-67), zeznania powoda (e-protokół k. 81, 82).

W dniu 7 marca 2016 r. w Gazecie (...) ukazał się artykuł pt. ” W A. założyli nową spółkę, przenieśli tam matki i ciężarne i... zlikwidowali spółkę”. W artykule wskazano, iż siedem kobiet, wszystkie w ciąży, na urlopie macierzyńskim lub wychowawczym – i tylko je pracodawca przeniósł do nowej, wydzielonej spółki. Trzy miesiące później ją zlikwidował, a kobiety zwolnił. Główna firma działa dalej.

Pod niepochlebnym dla powodowej Spółki artykule, na stronie internetowej Gazety (...) pojawiły się liczne, niesprzyjające powodom komentarze.

Dowód: wydruk internetowy artykułu z Gazety (...) z dnia 7 marca 2016 r. wraz z komentarzami do artykułu (k. 33-37), zeznania powoda (e-protokół k. 81, 82), zeznania pozwanego (e-protokół k. 81-82).

Na chwilę obecną (...) sp. z o.o. zatrudnia ok. 200 pracowników. Powodowie prowadzą nabór na ok. 50 miejsc pracy. W chwili obecnej warunki sanitarne uległy poprawie.

Negatywne wpisy utrudniają pozyskanie nowych pracowników. Powód co do zasady nie pozywa pracowników za umieszczenie negatywnych opinii o (...) sp. z o.o.

Dowód: zeznania świadka M. T. (k. 66-67), zeznania powoda (e-protokół k. 81, 82).

Przedstawiony stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd dał wiarę powołanym wyżej dokumentom stanowiącym podstawę ustaleń faktycznych, gdyż nie były przez strony kwestionowane, jak również nie budziły wątpliwości sądu co do ich prawdziwości i autentyczności. Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Z kolei w świetle art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny był w zasadzie bezsporny pomiędzy stronami, które powoływały się na te same fakty i okoliczności, inaczej interpretując poszczególne czynności, zdarzenia czy sposób ich wykonania. Każda ze stron inaczej zapamiętała warunki pracy w latach 2006-2007, co stanowiło spór pomiędzy stronami.

Zeznaniom świadka M. T. Sąd w całości dał wiarę, albowiem były logiczne, szczerze oraz spójne z uznanym przez Sąd materiałem dowodowym.

Zeznaniom powoda L. T. (1) Sąd w przeważającej części dał wiarę, albowiem były rzeczowe i konsekwentne, przedstawiały jego stanowisko procesowe. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie warunków pracy w latach 2006/2007 – w okresie kiedy pozwany był zatrudniony w powodowej spółce. Jego zeznania w tym zakresie różniły się z zeznaniami pozwanego. Zdaniem Sądu, powód w sposób nieskuteczny próbował zaprzeczyć, że warunki pracy w spółce w okresie 2006/2007 nie były najlepsze. W sposób mało przekonujący, przedstawił warunki pracy w spornym okresie. Powód przy tym był bardzo ekspresywny i wybuchowy, co jeszcze bardziej podkreślało wiarygodność pozwanego. Odnosząc się do zastraszania przez L. T. (1), to Sąd uznał, że brak było dowodów na takowe postępowanie powoda. Zarówno powód jak i pozwany próbowali oddać inne znaczenia określonych sformułowań, które miały drugorzędne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W pozostałym zakresie zeznania powoda były wiarygodne.

Zeznaniom pozwanego Sąd dał wiarę albowiem były one spójne, logiczne i zgodne ze zgromadzonym materiałem dowodowym w postaci dokumentów.

Należy podkreślić, że powód oraz pozwany przedstawiali również własne oceny i spostrzeżenia, a Sąd przy rozstrzygnięciu sporu nie opiera się na opinii czy subiektywnym przeświadczeniu, ale na faktach.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszym postępowaniu powodowie L. T. (1) oraz (...) Sp. z o.o. domagali się od pozwanego A. N. przeprosin za naruszenie dóbr osobistych oraz zasądzenia na rzecz Domu Dziecka O. F. w O. kwoty 2.000 zł (roszczenie L. T. (1)) oraz na rzecz Domu Dziecka O. F. w O. kwoty 5.000 zł (roszczenie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością). Zdaniem powodów zostały naruszone ich dobre imiona, renoma spółki, wizerunek spółki oraz miało dojść do ośmieszenia L. T. (1) poprzez nazwanie go (...).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł również brak legitymacji procesowej biernej.

W ocenie Sądu pozwany posiada legitymację bierną w niniejszej sprawie. Nie ulega wątpliwości, że pozwany jest autorem spornego wpisu z dnia 5 grudnia 2015 r. Okoliczność, że wpis został umieszczony anonimowo na portalu GoWork.pl nie zmienia faktu, że powodowie ustalili autora opinii.

Wbrew twierdzeniom strony pozwanej, Serwis GoWork.pl nie posiada legitymacji biernej w niniejszym postępowaniu. Jak wynika z § 4 ust. 6 regulaminu portalu GoWork.pl, Użytkownik zamieszcza treści na Forum na własną odpowiedzialność. Usługodawcy przysługuje prawo do usunięcia bądź moderacji treści, które uzna za bezprawne lub niezgodne z Regulaminem, a także prawo do blokowania uczestnictwa w Forum w stosunku do Użytkowników notorycznie naruszających postanowienia ust. 3, 4, 5, 6. Zaś § 8 pkt 1, 2 oraz 3 w/w regulaminu stanowi, iż z zastrzeżeniem przestrzegania art. 473 § 2 Kodeksu cywilnego oraz przepisów dot. konsumentów, w takim zakresie, w jakim jest to dopuszczalne w świetle obowiązujących przepisów prawnych, wyłącza się odpowiedzialność Usługodawcy za, m.in. wszelkie szkody wyrządzone osobom trzecim wskutek korzystania przez Użytkowników z Usług w sposób sprzeczny z Regulaminem lub przepisami prawa; za treści i formę materiałów udostępnianych przez Użytkowników za pośrednictwem Usług, naruszające prawo lub chronione prawem dobra osób trzecich.; sposób korzystania z materiałów zamieszczonych przez Użytkowników Serwisu w ramach Serwisu przez inne aniżeli Usługodawca podmioty.

W świetle wyroku SN z dnia 8 lipca 2011 r., IV CSK 665/10, OSNC 2012, nr 2, poz. 27, z glosą T. T., OSP 2012, z. 4, poz. 45, usługodawca świadczący drogą elektroniczną usługi polegające na umożliwieniu bezpłatnego dostępu do utworzonego przez siebie portalu dyskusyjnego nie ma obowiązku zapewnienia możliwości identyfikacji usługobiorcy dokonującego wpisu na tym portalu i nie ponosi odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych, chyba że wiedział, iż wpis narusza te dobre i nie usunął go niezwłocznie.

Tym samym odpowiedzialność portalu GoWork.pl została wyłączona, a podmiotem legitymowanym biernie w niniejszej sprawie jest wyłącznie pozwany A. N..

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Przy czym trzeba zauważyć, iż już w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. ustrojodawca przewidział, iż źródłem wolności i praw człowieka i obywatela jest przyrodzona i niezbywalna godność człowieka, która jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych (art. 30 Konstytucji). Wołą ustrojodawcy było także, aby każdy miał prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym (art. 47 Konstytucji).

Nie budzi wątpliwości, że ustawodawca poprzez posłużenie się zwrotem „w szczególności” dopuszcza istnienie i tworzenie się innych dóbr. Wymaga zaznaczenia, że zarówno doktryna, jak i orzecznictwo podjęły się próby sprecyzowania użytego w art. 23 k.c. pojęcia podkreślając właściwości, jakie musi wykazywać określona wartość, aby mogła zyskać rangę dobra osobistego. Wskazuje się, że są to wartości niemajątkowe, nieodłącznie związane z człowiekiem i jego naturą, stanowiące o jego wyjątkowości i integralności, jego godności i postrzeganiu w społeczeństwie, umożliwiające mu samorealizację i twórczą działalność, nie poddające się wycenieniu w ekonomicznych miernikach wartości. Do katalogu dóbr wskazanych przez ustawodawcę przyjęło się dodawać szereg innych, takich jak prawo do intymności i prywatności, płéć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej, więź między członkami rodziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., sygn. akt IV CSK 307/09, Lex nr 599865).

Powszechnie przyjmuje się, że cześć człowieka przejawia się w dwóch aspektach: dobre imię, dobra sława, w tym zawodowa stanowią tzw. cześć zewnętrzną, natomiast godność osobista stanowi tzw. cześć wewnętrzną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002 r., sygn. akt I CKN 1491/99, Lex nr 1172460). Inaczej ujmując przez godność osobistą rozumie się wyobrażenie jednostki o własnej wartości, a przez dobre imię (dobrą sławę, reputację), opinię jaką inni ludzie mają o wartości danego człowieka, a więc jego obraz w oczach osób trzecich (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2015 r., sygn. akt II PK 207/14, Lex nr 1794313).

Uwzględniając wskazaną różnicę trzeba zaznaczyć, że o naruszeniu dobrego imienia, które jest oceną jednostki w oczach innych, można mówić dopiero wówczas, gdy dyskredytująca jednostkę wypowiedź dotrze do osób trzecich, zostanie upubliczniona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2005 r., sygn. akt IV CK 213/05, Lex nr 604054 i powołane tam judykaty). Przy czym wymaga podkreślenia, że w judykaturze przyjmuje się, iż cześć, dobre imię i dobra sława człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, które narusza dobre imię danej osoby i może narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1971 r., sygn. akt II CR 455/71, Lex nr 1344; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2002 r., sygn. akt IV CKN 1402/0, Lex nr 78364; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 r., sygn. akt II CSK 398/10, Lex nr 787078).

Trzeba zauważyć, że wśród wypowiedzi naruszających dobre imię odróżnia się wypowiedzi opisowe (dotyczące faktów) i oceniające (wyrażające opinię). Pierwsze ze wskazanych wypowiedzi mogą podlegać weryfikacji z punktu widzenia kryterium prawdy i fałszu. Są one dozwolone jeśli są prawdziwe, a forma ich przedstawienia nie jest obraźliwa czy poniżająca. Z kolei wypowiedzi oceniające nie podlegają ocenie w kontekście ich prawdziwości, a dopuszczalne są, jeżeli mieszczą się w granicach rzeczowej i konstrukcyjnej krytyki.

W myśl art. 43 k.c. przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się odpowiednio do osób prawnych. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1986 r., II CR 295/86 (OSNC 1988/2-3/40) podkreślono, że dobra osobiste osób prawnych - to wartości niemajątkowe, dzięki którym osoba prawna może funkcjonować zgodnie ze swym zakresem działań (art. 43 w związku z art. 23 k.c.). Artykuł 448 k.c. ma zastosowanie także do ochrony dóbr osobistych osób prawnych (wyrok SN z dnia 24 września 2008 r., II CSK 126/08, OSNC-ZD 2009, nr 2, poz. 58). Nie budzi wątpliwości, iż ochrona dóbr osobistych dotyczyć może także osoby prawnej (por. np. uzasadnienia wyroku

SN z 05.04.2013, III CSK 198/12, OSNC 2013/12/141 - gdzie podkreślono, że dobra osobiste osoby prawnej chronią pewną sferę wartości zastrzeżoną tylko dla danej osoby prawnej i określane są zarówno w doktrynie, jak i judykaturze jako wartości niemajątkowe, dzięki którym osoba prawna może funkcjonować zgodnie ze swoim zakresem działań). W orzecznictwie przyjęto, że osobom prawnym przysługują takie dobra osobiste, jak dobre imię, dobra sława, reputacja, autorytet.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Z treści powołanego przepisu wynika, że przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra i bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Przy czym pierwsze dwie przesłanki musi udowodnić powód, natomiast pozwany może bronić się tym, że nie działał bezprawnie (por. Księżak Paweł. Komentarz do art. 24 Kodeksu cywilnego. Księżak Paweł (red.), Pyziak-Szafnicka Małgorzata (red.), Giesen Beata, Katner Wojciech Jan, Lewaszkiewicz-Petrykowska Biruta, Majda Rafał, Michniewicz-Broda Ewa, Pajor Tomasz, Promińska Urszula, Robaczyński Wojciech, Serwach Małgorzata, Świdorski Zbigniew, Wojewoda Michał. Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna. Lex, 2014 r., nr 170638; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2013 r., sygn. akt IV CSK 270/12, Lex nr 1311688; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 kwietnia 2015 r., sygn. akt I ACa 1621/14, Lex nr 1680020).

Pojęcie bezprawności, o której mowa w powołanym przepisie rozumiane jest szeroko jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym, przez który należy rozumieć jednak nie tylko ustawodawstwo, ale również obowiązujące w społeczeństwie zasady współżycia społecznego. W orzecznictwie przyjmuje się, że bezprawne jest działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności, usprawiedliwiających takie działanie. Przy czym do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się:

- 1) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa,
- 2) wykonywanie prawa podmiotowego,
- 3) zgodę pokrzywdzonego (z zastrzeżeniem uchylecia jej skuteczności w niektórych przypadkach)
- 4) działania w ochronie uzasadnionego interesu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2015 r., sygn. akt II CSK 317/14, Lex nr 1667716 i powołane tam orzeczenie). W judykaturze zwraca się także uwagę, że nieodzownym elementem wyłączenia bezprawności jest prawdziwość twierdzeń co do faktów, ale już nie sądów wartościujących (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2000 r., sygn. akt II CKN 670/98, Lex nr 51058).

W orzecznictwie podkreśla się również, iż ocena, czy w konkretnej sytuacji doszło do naruszenia takich dóbr jak cześć człowieka, jego godność osobista i dobre imię, nie może być dokonywana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego. Miarodajne są zaś przeciętne opinie ludzi rozsądnie i uczciwie myślących w środowisku, do którego należy osoba żądająca ochrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2013 r., sygn. akt V CSK 123/12, Lex nr 1299212).

Spór sprowadzał się do ustalenia, czy pozwany A. N. poprzez umieszczenie opinii w Serwisie GoWork.pl w dniu 5 grudnia 2015 r, naruszył dobra osobiste powodów, a jeśli tak to czy naruszenie to miało bezprawny charakter.

Należy wskazać, że na powódzie ciąży udowodnienie, że pozwany naruszył jego dobra (czyli w opinii rozsądnego człowieka doszło do naruszenia dobrego imienia, godności, czci, honoru czy prywatności) oraz określenie, ochrony jakiego dobra się domaga i jaka ma być forma naprawienia bezprawnego działania (przeproszenie, zadośćuczynienie, zasądzenie odpowiedniej sumy na cel społeczny), na pozwanym zaś ciąży wykazanie, że nie mamy do czynienia z

naruszeniem dóbr lub że działania powoda nie były bezprawne (taka teza wynika z wyroku SA w Poznaniu z 19 października 2005 r., I ACa 353/2005, LexisNexis nr 6793310).

W procesie o naruszenie dóbr osobistych sąd powinien ustalić, czy w ogóle doszło do naruszenia dóbr osobistych. Przy ocenie czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma to, jaką reakcję wywołuje naruszenie w społeczeństwie, a nie subiektywne odczucie danej osoby, która domaga się ochrony prawnej. Należy więc przyjmować koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego w kontekście całokształtu okoliczności sprawy. Kwestia zagrożenia lub naruszenia dóbr osobistych powinna być ujmowana w płaszczyźnie faktycznej i prowadzić do ustalenia, czy dane zachowania, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie, mogły obiektywnie stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 października 2015 r., I ACa 586/15, LEX nr 1927568).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż powodowie nie wykazali, aby doszło do naruszenia ich dóbr osobistych.

Zdaniem powodów zamieszczone we wzmiankowanym komentarzu informacje naruszyły dobre imię (renomę) spółki, powodującą utratę jego dobrego wizerunku jako pracodawcy oraz wpływają negatywnie na postrzeganie spółki jako lokalnego przedsiębiorcy.

Dobra osobiste w postaci renomy i dobrej sławy powszechnie uznaje się za przynależne osobom prawnym. Nie są natomiast nimi godność i cześć, jako przynależne jedynie ludziom. Nie może być również miernikiem naruszenia renomy osoby prawnej odczucie osób stanowiących jej substrat osobowy. W judykaturze ugruntował się pogląd, zgodnie z którym do ich naruszenia dochodzi wtedy, gdy zostają wyrażone negatywne opinie o tym podmiocie, zarzucające mu nierzetelność i przypisujące mu zachowania, które skutkują utratą zaufania do niego. Warto odnotować również ocenę, iż ujemne sądy ocenne o określonym produkcie nie naruszają renomy producenta. Wyrażono również zapatrywanie, iż naruszeniem reputacji samej osoby prawnej jest wyrażanie negatywnych ocen o osobach piastujących w niej funkcje zarządcze lub pracownikach. Wskazano także, że w przypadku specyficznych osób prawnych, jak Skarb Państwa i jednostki samorządu terytorialnego, powyższy pogląd nie znajduje zastosowania (P. A., Renoma i dobra sława osoby prawnej jako jej dobra osobiste, e-Lex 2014).

Dobra osobiste osób prawnych to wartości niemajątkowe, dzięki którym osoba prawna może funkcjonować zgodnie ze swym zakresem działań (art. 43 w zw. z art. 23 k.c.). [...] Ocena, czy dobro osobiste w postaci dobrego imienia zostało zagrożone lub naruszone wymaga zastosowania kryteriów o charakterze obiektywnym. Nie ma tu bowiem znaczenia subiektywna reakcja i odczucia pokrzywdzonego (w przypadku osób prawnych - osób piastujących funkcje w ramach organów wewnętrznych), lecz istotny jest odbiór danej wypowiedzi przez osoby trzecie i reakcja opinii publicznej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 kwietnia 2015 r. I ACa 1443/14, LEX nr 1679972). W przypadku osób fizycznych miarą obiektywizacji oceny, czy rzeczywiście doszło do naruszenia dóbr osobistych, będzie rzeczywiście zwykle odwołanie się do odczuć, przeżyć i reakcji przeciętnego człowieka. Kryterium takie, co oczywiste, zawodzi w przypadku osób prawnych, jako podmiotów o charakterze konwencjonalnym, nie dysponujących sferą przeżyć psychicznych. Nie można byłoby natomiast z tą sferą identyfikować odczuć pracowników, członków organów, właścicieli ekonomicznych itp. osoby prawnej (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 lipca 2014 r., I ACa 444/14, LEX nr 1496033). Jeżeli określone sformułowanie zawiera krytyczną ocenę działań organów spółdzielni, a osoba prawna działa przez swoje organy, to w konsekwencji zarzuty kierowane wobec tych organów są zarzutami kierowanymi pod adresem samej osoby prawnej (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 sierpnia 2014 r., I ACa 261/14, LEX nr 1506673).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że powodowie nie wykazali, aby opinia pozwanego wpłynęła negatywnie na postrzeganie spółki jako lokalnego przedsiębiorcy. Ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że na portalu GoWork.pl można zamieszczać opinie o pracodawcach. Pozwany zatem swoją opinię zamieścił w miejscu do tego przeznaczonym. Dalej należy zważyć, że na tej stronie występuje szereg opinii o spółce (...), głównie opinii negatywnych. Na wskazaną stronę internetową wchodzi dużo osób, w tym potencjalnych

pracowników. W okresie kiedy została zamieszczona przez pozwanego opinia, widniały jeszcze inne opinie o powodowej spółce, równie nieprzychylnie jak opinia pozwanego. Dlatego też powodowie nie wykazali, że to konkretnie opinia pozwanego miała wpłynąć negatywnie na proces rekrutacji. Z zeznań świadka M. T. jednoznacznie wynika, że nie wiadomo, która konkretnie opinia, w tym czy opinia pozwanego wpłynęła na decyzję konkretnej dziewczyny w procesie rekrutacji, która nie przystąpiła do drugiego etapu rekrutacji.

W związku z tym, że na stronie internetowej GoWork.pl znajduje się znaczna liczba komentarzy i opinii negatywnych, także z 2017 r., należy przyjąć, że od dłuższego czasu spółka (...) nie cieszy się pochlebными opiniami. Tym samym opinia pozwanego nie mogła wpłynąć, a jeśli wpłynęła to powodowie nie wykazali, aby renoma spółki ucierpiała w wyniku subiektywnej opinii pozwanego o warunkach pracy w (...) sp. z o.o.

Znamiennie jest również to, że powodowa spółka zdaje sobie sprawę, że na portalu GoWork.pl umieszczane są opinie o niej. Dlatego też monitoruje i sprawdza zamieszczane tam posty. Pracownicy spółki w przypadku zbyt nieprzychylnych komentarzy, wnoszą do administratora Serwisu (...)pl o usunięcie komentarzy. W wielu przypadkach wpisy są usuwane. Pozwany nie wykazał, aby powodowie sami moderowali zamieszczone na stronie internetowej posty.

Odnosząc się zaś do spornego wpisu pozwanego, to należy podkreślić, że został on usunięty. Zatem nie wiadomo jak długo widniał na stronie internetowej oraz ile osób się z nim zapoznało, a co za tym idzie ile osób po przeczytaniu wpisu pozwanego np. nie przystąpiło do rekrutacji w powodowej spółce. Usunięcie wpisu nie oznacza automatycznie, że doszło do naruszenia dóbr osobistych, albowiem inne są przesłanki usunięcia wpisu przez administratora portalu (co wynika z regulaminu), a inne są przesłanki ochrony dóbr osobistych.

Powodowie zarzucili także, że w opinii pozwanego zostały zawarte nieprawdziwe informacje.

Zdaniem Sądu powodom umknęła okoliczność, że pozwany wyraził swoją subiektywną opinię o warunkach pracy i pracodawcy w spółce, w której pracował 9 lat temu. Powszechnie wiadomym jest, że po takim czasie warunki pracy mogą ulec zmianie. Pozwany wyraźnie podkreślił, że pracował w spółce 9 lat temu. Zatem rzetelny odbiorca tego wpisu powinien mieć świadomość, że w poście zostały przedstawione warunki pracy sprzed ponad kilku lat. Potencjalny pracownik miał możliwość na tle innych opinii zamieszczonych na stronie internetowej zweryfikowania stanu poprzedniego oraz obecnego w zakresie warunków pracy, jeśli inny opiniujący takowe umieścili.

Jak zostało ustalone pozwany dokonał opinii warunków pracy oraz pracodawcy w okresie kiedy był zatrudniony w spółce. Pozwany przedstawił informacje w zakresie w jakim zapamiętał panujące wówczas warunki pracy. Powód L. T. (1) próbował obalić zarzuty pozwanego dotyczące warunków pracy 9 lat temu, ale nie powołał na tę okoliczność żadnych dowodów, a ewentualnie przedłożone po odebraniu przez strony zeznań dowody byłyby w ocenie Sądu spóźnione. Nie można czynić zarzutu pozwanemu, że ewentualnie nie zgłaszał żadnych uwag w zakresie warunków sanitarnych czy socjalnych panujących w powodowej spółce. Skoro pozwany nie był zadowolony z warunków pracy, to naturalną kolejną rzeczą było, że zmienił pracę.

Pozwany nie wykazał, aby dochodziło do zastraszania pracowników. Niemniej jednak należy podkreślić, że to czy dochodzi do zastraszania jest pojęciem subiektywnym i tak też to odbierał pozwany. Dla jednej osoby stwierdzenie, iż „jak się nie podoba, to zmień pracę” będzie zastraszaniem, a dla innej reprimendą czy też uwagą odnośnie jakości pracy itp. Dlatego też Sąd potraktował te uwagi jako subiektywną opinię, a nie faktyczną okoliczność, iż dochodziło do zastraszania pracowników.

Przechodząc zaś do oceny, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych L. T. (1), należy wskazać, powód zarzucił podanie nieprawdziwych informacji na jego temat, tj. że był fatalnym szefem oraz prześmiewczego podania jego nazwiska.

Zdaniem Sądu pozwany w zakresie stwierdzenia, iż powód był fatalnym szefem wyraził tylko swoje zdanie o osobie L. T. (1), czego nie można mu zakazać. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że relacje pomiędzy powodem a pozwanym nie były najlepsze. Dlatego też w świetle powyższego pozwany mógł wysnuć takie wnioski. Nie oznacza to,

że podał nieprawdziwe i nierzetelne dane we wpisie z dnia 5 grudnia 2015 r., lecz oznacza to tyle, że pozwany wyraził swoją subiektywną opinię o powodzie.

Odnosnie sformułowania (...), należy stwierdzić, że intencją pozwanego nie było ośmieszenie powoda, co wyraźnie pozwany przyznał podczas swoich zeznań. Poza tym z uwagi na regulamin portalu oraz ochronę danych osobowych, pozwany przekreślił nazwisko powoda, aby nie złamać regulaminu.

Drugim koniecznym warunkiem do dochodzenia roszczeń jest bezprawność naruszenia dobra osobistego.

Bezprawne naruszenie sfery dóbr osobistych jest przesłanką ich ochrony, natomiast wina dokonującego naruszenia nie stanowi takiej przesłanki i wywołuje tylko skutek w zakresie zastosowania niektórych środków ochrony dóbr osobistych. Naruszenie dobra osobistego polega już na samym przekroczeniu określonej w art. 24 § 1 k.c. granicy zagrożenia dobra osobistego, ale dla powstania roszczenia uprawnionego konieczna jest wskazana bezprawność. Konstrukcja domniemania bezprawności wyrażona w tym przepisie przenosi jednak ciężar dowodu braku bezprawności na podmiot naruszający sferę określoną treścią osobistych praw podmiotowych.

Brak bezprawności wynikać może przede wszystkim ze zgody podmiotu prawa osobistego, z działania w ramach porządku prawnego, ze szczególnych przepisów prawnych, z wykonywania prawa podmiotowego, z konieczności ochrony innego wyżej postawionego dobra oraz z ogólnej klauzuli zasad współżycia społecznego (por. także wyr. SN z dnia 19 października 1989 r., II CR 419/89, OSP 1990, z. 11-12, poz. 377).

Powód musi wykazać, iż doszło do zagrożenia lub naruszenia istniejącego dobra osobistego. Dobra osobiste wymienia przykładowo art. 23 k.c. Orzecznictwo ustaliło istnienie również innych dóbr (por. uwagi do art. 23). Nie jest wystarczające powołanie się na bliżej niesprecyzowane naruszenie „dóbr osobistych”, rozumiane jako jakaś krzywda, dyskomfort, ujemne przeżycie psychiczne. Nie jest również wystarczająca sama bezprawność działania sprawcy, bo dla powstania roszczeń konieczny jest skutek działania w postaci naruszenia jednego z dóbr osobistych (tak też trafnie SN w postanowieniu z dnia 7 kwietnia 2009 r., I PK 210/08, M.P.Pr. 2009, nr 12, s. 642). To, jakie dobro zostało naruszone, może wynikać z udowodnionych okoliczności faktycznych – nie jest tutaj niezbędne posłużenie się zwrotem ustawy. Ten sam czyn może prowadzić zresztą do naruszenia wielu dóbr osobistych. Nie ma wtedy potrzeby dokładnego wymieniania ich wszystkich, co mogłoby być niewykonalne. Ocena, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych, ma charakter obiektywny. Powód nie musi udowadniać własnych ujemnych przeżyć psychicznych związanych z zachowaniem sprawczym. Istnienie takich przeżyć jest obojętne dla stwierdzenia naruszenia, ale ich intensywność może rzutować, jako jedna z okoliczności, na rodzaj i zakres zastosowanych środków ochronnych (m.in. wysokość zadośćuczynienia; co do obiektywnego charakteru naruszenia dóbr osobistych por. uwagi do art. 23).

W toku niniejszego postępowania powodowie nie wykazali, aby zachowanie pozwanego było bezprawne.

Osoba pełniąca funkcję członka organu i w związku z tym reprezentująca na zewnątrz inny podmiot (tu spółdzielnię) musi liczyć się z tym, że jej działanie może być negatywnie odbierane i musi godzić się na ocenę swoich zachowań. Bezprawność wyłącza dozwolona krytyka - mieszcząca się w granicach wyznaczonych przede wszystkim przez zasady współżycia społecznego oraz społeczny cel krytyki. Granice te nie są jednoznacznie określone, ponieważ warunkują je również takie czynniki, jak rodzaj krytyki, warunki w jakich się odbywa, wartość celu, dla którego się ją podejmuje, a także zwyczaje środowiska i osobiste właściwości ludzi. Granice dozwolonej krytyki, nawet przy braniu pod uwagę wymienionych czynników, nie powinny być nadmiernie elastyczne. Krytyka jest dozwolona, jeśli zostaje podjęta w interesie społecznym, ogólnym, jest rzeczowa i rzetelna. Nie ma takiego charakteru krytyka w celu dokuczenia innej osobie i jej szykanowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 lipca 2016 r., I ACa 1396/15, LEX nr 2096408).

W orzecznictwie wskazuje się, iż wolność krytyki jest częścią wolności słowa, stanowi przy tym okoliczność uchylającą odpowiedzialność prawną - kontraty art. 41 prawa prasowego z 1984 r. Ujemne oceny dzieł naukowych albo innej działalności twórczej, zawodowej lub publicznej służą realizacji zadań prasy określonych w art. 1 prawa prasowego i w związku z tym pozostają pod ochroną prawa; przekracza granice dozwolonej krytyki ten, kto podnosi (także

rozpowszechnia) zarzuty krytyczne, zawierające zwroty uznane za obraźliwe. Wypowiedzi krytyczne i zawarte w nich ujemne oceny nie powinny dotyczyć osoby, lecz jej dzieła lub funkcji, jaką pełni w określonym układzie społecznym. Intensywność krytyki powinna być proporcjonalna do skali opisywanego negatywnego stanowiska (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2014 r., V KK 178/13, OSNKW 2014/8/62).

Wolność wyrażania opinii, o jakiej stanowi art. 10 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, jest jednym z zasadniczych fundamentów demokratycznego społeczeństwa oraz jednym z podstawowych warunków społecznego rozwoju i samospelnienia obywateli. Dlatego też wolność wyrażania opinii ma zastosowanie nie tylko do "informacji" czy "idei", które są pozytywnie odbierane lub postrzegane jako nieobraźliwe lub neutralne, lecz także do tych, które są obraźliwe, szokujące lub poruszające i to niezależnie od formy w jakiej są wypowiedane. Przewidziane w art. 10 ust. 2 Konwencji ograniczenie prawa do swobody wypowiedzi, również w odniesieniu do formułowania opinii, ocen jako wyjątki, wymagają ścisłej wykładni i dopuszczalne są po spełnieniu wskazań celowości, legalności i konieczności dla zapewnienia ochrony ważnych wartości, do których należą również dobra osobiste (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 stycznia 2013 r., I ACa 1023/12, LEX nr 1306049).

Zdaniem Sądu wygłoszona przez pozwanego opinia, nie przekroczyła zasad dopuszczalnej krytyki.

Roszczenie powodów o zasądzenie od pozwanego zadośćuczynienia na rzecz Domu Dziecka O. F. w O. również nie zasługiwało na uwzględnienie. Należy przypomnieć, że z art. 448 k.c. wynika, że Sąd może zasądzić odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia. Zasądzenie jakiegokolwiek kwoty na cel społeczny jest możliwe tylko w przypadku stwierdzenia, że naruszenie dóbr osobistych było zawinione, ale nawet wówczas świadczenie to ma charakter fakultatywny. Zasądzenie określonej kwoty na cel społeczny, podobnie jak zadośćuczynienie, pełni funkcję kompensacyjną, lecz przede wszystkim ma funkcję represyjną i prewencyjną - wychowawczą. Oznacza to, że zadośćuczynienie na wskazany cel społeczny nie jest zasądzane automatycznie, a jedynie w sytuacji, gdy naruszenie dóbr osobistych było znaczne. W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie taka sytuacja nie wystąpiła.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie wskazanych powyżej przepisów i wobec niewykazania, aby doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów, a jeśli tak, to aby naruszenia miały charakter bezprawny, Sąd oddalił powództwo, o czym orzeczono w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie 2 sentencji wyroku. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i obciążył nimi w całości powodów jako stronę przegrywającą postępowanie. Na koszty poniesione przez pozwanego złożyło się wynagrodzenie jego pełnomocnika ustalone w oparciu o § 8 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 8 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.) w wysokości 720 zł w zakresie roszczenia o ochronę dóbr osobistych oraz na podstawie § 2 pkt 4 w/w rozporządzenia w wysokości 1.800 zł w zakresie roszczenia majątkowego o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę; opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. W związku z powyższym, Sąd zasądził od powodów na rzecz pozwanego kwotę 2.537 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Iwona Godlewska